

Gigantyczny dźwig  
w całej okazałości



NA PLACU BUDOWY STADIONU MIEJSKIEGO W ZABRZU  
POJAWIŁ SIĘ GIGANTYCZNY DŹWIG SAMOJEZDNY

# Dziesiątki ton przenosi jak piórko

Ma 500 ton udźwigu i jest jednym z największych samojezdnych dźwigów w Polsce! Gigantyczny pojazd zaparkował kilka dni temu na placu budowy stadionu miejskiego w Zabrzu. Ma pomóc w montażu prefabrykowanych elementów konstrukcji trybun.



Pomimo sezonu urlopowego przebudowa zabrzańskiego stadionu postępuje w zawrotnym wręcz tempie. Na początku lipca przy ul. Roosevelta pojawiły się kolejne dwa żurawie dźwigowe. Tym samym ich liczba wzrosła do sześciu. Nowe konstrukcje znacznie przyspieszyły prace budowlane prowadzone od strony południowej. Z kolei w budowie trybuny od strony wschodniej pomaga potężny

samojezdny dźwig. Przenosi on ważące od 13 do 22 ton prefabrykaty. Dzięki temu stadion rośnie w oczach.

Widoczne przyśpieszenie prac związane jest z planowaną na początku sierpnia kolejną wizytą w Zabrzu przedstawicieli komisji licencyjnej Ekstraklasy. Przypomnijmy, że na razie zabrzanie otrzymali licencję na grę w Sosnowcu. Komisja zapowiedziała jednocześnie,

że obiekt przy ul. Roosevelta podda ponownej ocenie przed rozpoczęciem jesiennej rundy rozgrywek. Prezes spółki „Stadion w Zabrzu” Tadeusz Dębicki przekonuje, że wszystkie wykazane wcześniej nieprawidłowości zostały już usunięte.

– Chodziło między innymi o dojście na stadion i wjazd na płytę dla karetek – tłumaczy Tadeusz Dębicki.

Nowy sezon rusza w sierpniu, ale układając terminarz rozgrywek, Ekstraklasa poszła Górnikowi na rękę, wyznaczając pierwszy mecz grany „u siebie” dopiero na przypadającą w połowie września czwartą kolejkę. Zabrzański klub zmierzy się wtedy z Legią Warszawa. – Jestem optymistą i wierzę, że mecz zostanie rozegrany przy ulicy Roosevelta – podsumowuje prezes Tadeusz Dębicki. (hm)

PREMIEROWY POKAZ SPEKTAKLU „POD-GRZYBEK” BYŁ UKORONOWANIEM TEATRALNYCH WARSZTATÓW DLA NAJMŁODSZYCH

## WAKACYJNA SCENA MAŁYCH ARTYSTÓW



fot. Paweł Janicki/Teatr Nowy

W warsztatach wzięło udział prawie 60 młodych zabrzan

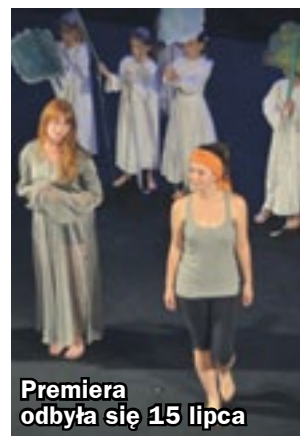
Prawie 60 młodych zabrzan wzięło udział w organizowanej przez zabrzański Teatr Nowy wakacyjnej akcji „Lato z teatrem”. Efektem dwutygodniowej pracy były zaprezentowany na profesjonalnej scenie spektakl „Pod-grzybek”.

– Nasz projekt pozwolił dzieciom i młodzieży na twórcze spędzenie wolnego czasu. Aktywny wypoczynek połączyliśmy z działaniami służącymi rozbudzeniu

i pogłębianiu zainteresowań artystycznych, zdobywaniu wiedzy i konkretnych umiejętności z różnych dziedzin teatru. Uczyliśmy ekspresji twórczej, pracy zespołowej, a zarazem pogłębialiśmy w uczestnikach znajomość kultury regionu, historii i tradycji lokalnej – zwraca uwagę Beata Dąbrowiecka-Wilczok z Teatru Nowego.

Oparte na tekście Marty Guśniowskiej przedstawienie „Pod-grzybek” łączy różne ga-

tunki i techniki teatralne, m.in. lalki, pantomimę, piosenkę i taniec oraz elementy teatru dramatycznego. Warsztaty, których uczestnicy mieli od 7 do 18 lat, prowadzone były w kilku grupach: lalkarsko-dramatycznej, kostiumowo-scenograficznej, wokально-tanecznej i promocyjno-fotograficzno-dziennikarskiej. Mali artyści przygotowywali stroje, projektowali plakaty, uczyli się tekstu i szlifowali choreografię. Poznali



Premiera odbyła się 15 lipca



Młodzi artyści na profesjonalnej scenie

zakamarki zabrzańskiego teatru i dowiedzieli się, jak praca w nim wygląda od kuchni. Warsztatom towarzyszyły wycieczki do kopalni „Guido”, Muzeum Górniczego Węglowego czy Miejskiego Ogrodu Botanicznego.

– Najbardziej zafascynowało mnie to, że mogliśmy pracować z prawdziwymi aktorami – mówi Paweł Kurzelowski, jeden z uczestników warsztatów. – To była super przygoda. Na początku miałem tremę, ale potem były

już same super wrażenia – dodaje Maksymilian Kamiński.

Aktorka Teatru Nowego Danuta Lewandowska podkreśla, że z uczniami pracowało się świetnie. – Mamy bardzo zdolne dzieci. Sporo uczestników warsztatów ma predyspozycje do tego, by w przyszłości zostać aktorami – zwraca uwagę artystka. Podobnego zdania jest dyrektor Teatru Nowego Jerzy Makselon. – Dzieci pracowały fantastycznie. Wszyscy bardzo szybko weszli we

wszystkie zasady życia teatralnego. Instruktorzy, podobnie jak w poprzednim roku, spisali się na medal. Te warsztaty były dla nas wszystkich czasem przygody i poznania wszystkiego, co składa się na teatr – mówi Jerzy Makselon. Ci, którzy nie zdążyli obejrzeć spektaklu „Pod-grzybek” w lipcu, będą mieli jeszcze do tego okazji 22 września. Tegoroczna akcja „Lato z teatrem” była możliwa dzięki wsparciu zabrzańskiego samorządu i firmy „Fortum”. (hm)